

Andrzej Garbarz

Eschatologiczny wymiar pracy ludzkiej

Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 2, 79-84

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Andrzej Garbarz

ESCHATOLOGICZNY WYMIAR PRACY LUDZKIEJ

Duchowość pracy ludzkiej, którą rozpatruje Jan Paweł II w ostatnim rozdziale encykliki „*Laborem exercens*” zawiera w sobie zagadnienie związku pracy z eschatologią. Jest ono szczególnie ważne, gdyż odnosi doczesną działalność człowieka i trud podejmowanej przez niego pracy do ostatecznych przeznaczeń. Rozważając elementy duchowości pracy Jan Paweł II zwrócił uwagę na dwa aspekty¹. Usytuował zagadnienie pracy w teologicznym kontekście tajemnicy stworzenia i odkupienia oraz szczegółowo przeanalizował trud towarzyszący pracy. Tak ustawione zagadnienie pracy ludzkiej pozwala na przybliżenie eschatologicznego sensu pracy. Eschatologiczny wymiar pracy spróbujemy rozpatrzyć w dwóch punktach: praca i zmartwychwstanie oraz los wytworów pracy.

1. Praca i zmartwychwstanie

Tajemnica stworzenia i odkupienia ukazuje duchowy wymiar pracy. Praca - zdaniem Jana Pawła II - posiada duchowość, „*która wszystkim pomoże przez nią przybliżyć się do Boga - Stwórcy i Odkupiciela*” (LE 24). Duchowość pracy - zauważa dalej Papież - może pomóc człowiekowi „*uczestniczyć w zbawczych zamierzeniach Boga, jakie ma On w stosunku do człowieka i świata*” (LE 24). Tych zamierzeń Boga nie można ograniczyć do wymiaru ziemskiego. Sięgają one poza życie doczesne².

¹ Por. K. Wojaczek, Teologiczne aspekty encykliki „*Laborem exercens*”, w: *Laborem exercens. Tekst i komentarze*, s. 94; L. Schneider, *Praca i zmartwychwstanie*, Warszawa 1990, s. 5.

² Por. Cz. Butler, *Teologia Soboru Watykańskiego II*, Paris 1971, s. 175.

Jeszcze wyraźniej związek pracy zarówno z prawdą o zmartwychwstaniu Chrystusa, jak i z prawdą o wskrzeszeniu przez Niego ciała ludzkiego, widać przez trud pracy. Jan Paweł II trud pracy odnosi do Chrystusowego Krzyża i Zmartwychwstania³. W Tajemnicy Paschalnej Chrystusa - jak zauważa Papież - trud związany z pracą daje człowiekowi „możliwość uczestniczenia z miłością w dziele, które Chrystus przyszedł wypełnić” (LE 27). W świetle Chrystusowego Krzyża trud pracy odsłania „nowe dobro” (por. LE 27).

Dobro to - jak podkreśla Jan Paweł II - bierze początek z pracy. Powstaje dzięki niej „a nigdy bez niej” (LE 27). Bezpośrednio po tym stwierdzeniu, Papież stawia dwa pytania: Czy to nowe dobro - owoc ludzkiej pracy - jest już częścią nowej ziemi, gdzie mieszka sprawiedliwość? W jakim stopniu pozostaje ono do Chrystusowego Zmartwychwstania, jeśli prawdą jest, że wieloraki trud pracy jest częścią Chrystusowego Krzyża? (LE 27). To drugie pytanie - jak zauważa jeden z komentatorów LE⁴ - zostało sformułowane po raz pierwszy tak wyraźnie z pozycji Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Stanowi ono prawdziwe novum encykliki „*Laborem exercens*”.

Próba określenia relacji dobra powstającego z trudu pracy do zmartwychwstania Chrystusa i ostatecznego stanu Królestwa Bożego zamyka encyklikę Jana Pawła II. Papież staje na stanowisku przyjętym przez Sobór Watykański II. Stwierdza on, że na postawione wyżej pytania „stara się odpowiedzieć Sobór” (LE 27).

Zdaniem Soboru Watykańskiego II praca ludzka ma znaczenie eschatologiczne o tyle, o ile postęp ludzkości i świat przygotowują się do ostatecznego objawienia Królestwa niebieskiego (por. KDK 39). Według nauki Soboru, praca nie jest wartością autonomiczną. Jej sens polega na tym, że przygotowuje człowieka i świat do ostatecznego nadejścia Królestwa Bożego⁵. Bóg udziela ludziom darów Ducha, aby w „swoim posługiwaniu” przygotowywali „tworzywo Królestwa niebieskiego” (KDK 38). Ze stwierdzeń tych wynika, że jakkolwiek nie można przeceniać roli pracy w sensie ostatecznego przeznaczenia człowieka, to jednak jest ona pomocą w osiągnięciu celu ostatecznego⁶.

Sama praca zatem nie zapewnia jeszcze człowiekowi osiągnięcia Królestwa Bożego. Jest ono darem Bożym, wyrazem miłości Boga do

³ Por. K. Wojaczek, *Teologiczne aspekty...* art. cyt., s. 94.

⁴ Por. L. Schneider, dz. cyt., s. 12.

⁵ Por. M. Riber, *Praca w Biblii*, Warszawa 1979, s. 98.

⁶ Por. L. Schneider, dz. cyt., s. 13.

człowieka⁷. Pełnia eschatologiczna będzie owocem tej miłości. Konieczny jest jednak w tym udział samego człowieka. Przez pracę - jak pisze Jan Paweł II - „uczestniczy on w dziele samego Stwórcy i na miarę swych możliwości poniekąd dalej je rozwija i dopełnia” (LE 25). Jest więc współpracownikiem Boga w pełnej realizacji dzieła stwórczego czyli w eschatologicznej pełni Królestwa Bożego⁸.

2. Los wytworów pracy

Pytanie Jana Pawła II postawione w LE: „czy nowe dobro - owoc ludzkiej pracy - jest już częścią owej nowej ziemi, w której zamieszka sprawiedliwość?” (LE 27), daje podstawę do wysunięcia dalszego pytania: czy wytwory pracy ludzkiej mogą także sięgać w życie wieczne?

W teologii chrześcijańskiej odpowiedź na to pytanie wyraziła się w kilku poglądach⁹. Pierwszym jest tzw. eschatologizm. Wyznawcy tego poglądu, a jest on dość powszechny, uważają, że historia skończy się kataklizmem. Wielki pożar świata zamieni świat w rumowisko, w kosmiczny cmentarz. Zniszczeniu ulegną również wytwory człowieka. Wartość wieczną posiada jedynie rzeczywistość transcendentna w stosunku do człowieka, a w szczególności łaska¹⁰. Katastrofa kosmiczna, którą opisuje Ewangelia w związku z zapowiedzią paruzji (por. Mt 24,29-39) - oznacza koniec dotychczasowego sposobu istnienia świata, podobnie jak śmierć jest końcem życia doczesnego człowieka¹¹. Dopiero na pyłe zniszczonego świata powstanie nowy.

Głosiciele drugiego poglądu skłonni są zamazywać różnicę między tym światem a światem rzeczy ostatecznych. Uważają oni, że obecny świat z woli Bożej ma moc wyłonienia z siebie świata nowego. Współczesne patrzenie na pracę, a zwłaszcza na korzystanie z wytworów techniki - jak za-

⁷ Por. J. Alfaro SJ, *Teologia postępu ludzkiego*, przeł. ks. S. Głowa SJ, Warszawa 1971, s. 126.

⁸ Por. L. Schneider, dz. cyt., s. 9.

⁹ Por. ks. S. Nowak, *Więź z Bogiem przez pracę*, w: *Ewangelia pracy. Laborem exercens. Tekst i komentarz*, Kraków 1983, s. 152.

¹⁰ Por. ks. Cz. Bartnik, *Wiecznotrwałość pracy ludzkiej*, *ŻM* 26(1976) z 2, s. 25; Tenże, *Ręka i myśl. Teologia pracy, odpoczynku i świętowania*, Katowice 1982, s. 333.

¹¹ Por. ks. A. Zuberbier, *Wierzę. Podstawowe prawdy wiary*, Paris 1983, s. 167.

uważa J. Ratzinger - sprawiło, że przypisuje się im przesadną rolę¹². Wspomniany autor stwierdza, że nadzieja, iż racjonalne planowanie teraźniejszości i przyszłości przyniesie zbawienne owoce oznacza odejście od realizmu. Wprawdzie pojęcie pracy trzeba dziś interpretować w świetle właściwym epoce techniki, ale sama wiedza techniczna nie jest w stanie sama w sobie zaplanować teraźniejszości i przyszłości. Nie wskazuje ona bowiem celów, a tylko umożliwia ich realizację. Ponadto planowanie przyszłości nie obejmuje wieczności, a nawet nowej generacji ludzi z ich nowymi dążeniami i doświadczeniami. Nie sięga, więc ono poza krąg doświadczeń współcześnie pracujących. Do tej granicy też sięga władza człowieka. Stąd - jak stwierdza Ratzinger - oczekiwania na świat, w którym zapanuje sprawiedliwość nie jest bynajmniej produktem myśli technicznej¹³.

Istnieje wreszcie tzw. inkarnationizm. Przedstawiciele tego poglądu głoszą, że Wcielenie Syna Bożego w pewnym sensie dokonuje się nadal. Znajduje ono swe przedłużenie w tym, co czyni ludzkość¹⁴. W Jezusie Chrystusie historia ludzkości została połączona z wiecznością.

Po tej linii idzie nauczanie Soboru Watykańskiego II. Obiecane zbawienie, którego oczekujemy - stwierdza Konstytucja „*Lumen gentium*” - „już się rozpoczęło w Jezusie Chrystusie” (KK 7). Zostało ono ustanowione nieodwołalnie w wieczności, na ziemi zaś, jest już w rzeczywistości sposób antycypowane (por. KK 7). Sobór wyraźnie jednak zaznacza, że nie można ostatecznej realizacji Królestwa Bożego mieszać ze sprawami ziemskimi (por. KK 7). Wprawdzie jest ono „już” w doczesności, ale jednocześnie „jeszcze” oczekujemy jego nadejścia¹⁵.

Jakkolwiek nie znamy czasu ani sposobu przemienienia świata, to jednak oczekiwanie nowej ziemi nie powinno osłabiać lecz raczej pobudzać do pracy, by ją czynić poddaną człowiekowi. Ta praca ma być - jak uczy Sobór - „w duchu Pana” i „dla dobra człowieka” (por. KDK 39). Taka praca oraz jej owoce zostaną odnowione z wszelkiego brudu, rozświetlone i przemienione w wieczności¹⁶.

¹² Por. J. Ratzinger, *Eschatologia. Śmierć i życie wieczne*, przeł. M. Więclawski, Poznań 1984, s. 229; Tenże, *Wprowadzenie do chrześcijaństwa*, Kraków 1970, s. 266-268.

¹³ Por. J. Ratzinger, *Eschatologia...* dz. cyt., s. 230.

¹⁴ Por. J. Alfaro SJ, *Chrześcijańska nadzieja i wyzwolenie człowieka*, przeł. P. Laszan, Warszawa 1975, s. 144; ks. Cz. Bartnik, *Wiecznotrwałość pracy ludzkiej*, art. cyt., 26; Ch. Butler, *Teologia Soboru Watykańskiego II*, Paris 1974, s. 173-174.

¹⁵ Por. *Wiara Kościoła. Biskupi francuscy komentują wyznanie wiary*, pr. zb., przeł. H. Sudolska, Warszawa 1985, s. 285.

¹⁶ „Jeżeli krzewić będziemy na ziemi w duchu Pana i wedle Jego zlecenia godność ludzką, wspólnotę braterską i wolność, to znaczy wszystkie dobra natury oraz owoce naszej za-

Współcześni teologowie coraz śmielej i częściej podejmują myśl o pracy w odnowionym świecie po zmartwychwstaniu¹⁷. Uważają oni, że obecny stan świata nie jest dokończony. Nie zostanie urzeczywistniony również nakaz Boży opanowywania świata w ciągu nadchodzących dziejów doczesnych. Całkowite uporządkowanie świata i przekształcenie stworzenia jest zastrzeżone dla wieczności¹⁸.

Dzięki Wcieleniu i Zmartwychwstaniu Chrystusa nastąpi nie tylko zmartwychwstanie ciała człowieka, ale również świat materialny zostanie przekształcony i odnowiony. Nie można jednak sądzić - jak pisze Y. Congar - że będzie to odnowienie tego co było przedtem¹⁹. Dzieło stworzenia otrzyma zupełnie nowe warunki istnienia. Będą one zależne od doskonałego opanowywania go przez Ducha Bożego. W tych nowych, niewyobrażalnych warunkach nie będziemy też szukać przedmiotów z obecnego życia²⁰.

Z jednej strony „*nowa ziemia i nowe niebo*”, o których mówi Pismo św. (por. 2 P 3,10; Ap 21,2), będzie czymś innym od doczesnego świata, z drugiej zaś istnieje ciągłość między pracą człowieka na tym świecie a wiecznością. W tej perspektywie zrozumiałe są bardziej słowa św. Pawła o stworzeniu, które „*z upragnieniem oczekuje objawienia się synów Bożych (...) w nadziei, że również i ono zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych*” (Rz 8,19-22).

Dzieła ludzkie - jak twierdzi J. Alfaro - nie zostaną unicestwione lecz wyniesione do wiecznego objawienia chwały Boga w Chrystusie. Człowiek, przez pracę przekształcając świat pod wpływem Ducha Chrystusa, dopełnia tego, co brakuje Chrystusowej chwale. Przygotowuje on przez swą pracę stworzenie do tego, aby mogła się w pełni ujawnić tajemnica Wcielenia.

Wiecznego trwania dzieł ludzkich - według Alfaro - domaga się też przeobóstwienie człowieka po zmartwychwstaniu ciała. W doczesnym świecie

pobiegliwości, to odnajdziemy je potem na nowo, ale oczyszczone ze wszystkiego brudu, rozświetlone i przemienione, gdy Chrystus odda Ojcu «wieczne i powszechne królestwo: królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju»” (KDK 39).

¹⁷ Por. np. Cz. Barnik, *Ręka i myśl...* dz. cyt., s. 321 n; ks. W. Granat, *Eschatologia*, Lublin 1962, s. 296n; P. Grelot, *Świat, który ma przyjść*, Warszawa 1979, 132n; J. Ratzinger, *Eschatologia...* dz. cyt., s. 229n.

¹⁸ Por. ks. E. Weron, *Praca i duchowość chrześcijańska*, w: *Powołanie człowieka*, t. 1: *Ku odnowie życia wewnętrznego*, Poznań 1970, s. 287.

¹⁹ Por. Y. Congar *OP*, *Chrystus i zbawienie świata*, przeł. A. Turowiczówna, Kraków 1968, s. 323.

²⁰ Por. tamże.

związek człowieka z materialnym światem jest dla człowieka koniecznością. Zjednoczenie człowieka z Chrystusem uwielbionym w pełni eschatologicznej implikuje również przeznaczenie świata do jego uczestnictwa w chwale Chrystusa. Zmartwychwstanie człowieka jako istoty cielesno-duchowej - zdaniem wspomnianego teologa - musi obejmować też przekształcenie i włączenie świata do ostatecznego zbawienia. Oderwany od „*swego świata*” człowiek nie mógłby osiągnąć swej pełni jako człowiek²¹.

W sprawie przetrwania poza doczesność wytworów ludzkiej pracy zajął stanowisko również wybitny teolog polski ks. W. Granat²². Uważa on, że przetrwają nie tylko dobra duchowe lecz także zostanie uwieczniona ludzka kultura i praca²³.

Z nauki Soboru Watykańskiego oraz z przytoczonych opinii teologów wynika, że „*nowe niebo i nowa ziemia*” nie gardzą doczesnymi rzeczywistościami ziemskimi, w tym pracą i jej wytworami. Praca ma znaczenie dla wieczności. Wiara chrześcijańska łącząca pracę z Wcieleniem Chrystusa i Jego Zmartwychwstaniem nadaje sens pracy doczesnej człowieka. Staje się też podstawą nadziei, że ludzkie prace zostaną odnowione przez Boga w wieczności²⁴.

²¹ Por. J. Alfaro, SJ, *Teologia postępu ludzkiego...*, dz. cyt., s. 127; por. także G. Martelet SJ, *Odnaleźć życie pozagrobowe. Chrystologia rzeczy ostatecznych*, Kraków 1985, s. 143.

²² Por. W. Granat, *Eschatologia*, dz. cyt., s. 110.

²³ Podobny pogląd głoszą tacy teologowie jak H. Rondel, A. Auer, ks. E. Weron, art. cyt., s. 72.

²⁴ Por. F. Guimet, *Istnienie i wieczność*, Paris 1978, s. 78.